

## Mówione Słowo # 48

„Całe Pismo musi się wypełnić” Głos

Brian Kocourek

Otóż, dzisiejszego poranka chciałbym pójść dalej w naszym studium kazania brata Branhama **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** i rozpoczniemy czytać od akapitu 35. *„Jezus powiedział, że **Pismo musi się wypełnić**. To znaczy to **wszystko, co jest napisane w Piśmie** – (zachowajcie to w myślach, ponieważ ci z was, którzy otrzymają teraz taśmę, na końcu tych taśm zobaczycie, że do tych spraw jeszcze powrócę), że **wszystko, co jest w Piśmie, musi się wypełnić**. Słuchacze, pozwólcie teraz, **aby to do was na chwilę wsiąkało**. Rozumiecie? **Wszystko, co jest w Piśmie, musi się wypełnić!** Zatem, **jeżeli Bóg coś powiedział** – tutaj to macie! **Musi się to wypełnić**. A jeżeli nie, wówczas to nie jest Słowo Boże. A jeżeli to nie jest Słowo Boże, to gdzie jesteśmy? Bierzemy coś, co tylko przypomina Boga, albo cokolwiek chcemy czynić, jak mówi Biblia: „Jedźmy, pijmy i weselmy się, bo jutro pomrzemy.” Rozumiecie?*

Zatem, zauważcie, że On powiedział: *„wszystko, co Bóg powiedział, musi się wypełnić”*. Nie wszystko to, co ty powiedziałaś albo co ja powiedziałem, albo wszystko co powiedział ktokolwiek inny, ale to powiedział potwierdzony prorok. *„wszystko, co Bóg powiedział, musi się wypełnić”*.

Więc, pamiętajcie, pierwsza część naszego studium dotyczyła Okrzyku 1 Tesaloniczan 4: 15-18, o tymże Okrzyku nauczał nas brat Branham w Poselstwie. Tego poranka chciałbym posunąć się dalej w naszej mini serii przedstawiającej następną rzecz, bo oblubienica jest Głosem, który jest zmartwychwstaniem świętych, którzy zasnęli.

Na początku rozpoczniemy sprawdzeniem chronologii 1 Tesaloniczan 4, aby poznać, co się musi wydarzyć w tym wieku, zwróćmy się do Słowa Bożego.

**1 Tes. 4:13-18** *A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei. Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli. A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy.*

A więc widzimy, że Paweł mówi w tych wierszach o Obecności Pana zstępującego w dół, czyniącego te trzy główne rzeczy. Okrzyk, który jest Poselstwem, Głos, który jest zmartwychwstaniem, a potem Trąba, która jest

zawołanie na ucztę weselną. Dlatego Patrzymy się na Usługę Paruzji – Ducha Świętego czyniącego trzy rzeczy.

Otóż, Głos jest zmartwychwstaniem. Tego właśnie nauczał nas brat Branham w swoim kazaniu Zachwycenie. Głos jest zmartwychwstaniem. Oto, co on powiedział: **Zachwycenie 65-1204 P:88** *Pierwszą rzeczą jest okrzyk, a potem głos, a później trąba. Okrzyk, posłaniec przygotowujący ludzi... Następnie głos jest zmartwychwstaniem. Ten sam głos który, głośny głos u świętego Jana 11-38 i 44, który zawołał Łazarza z grobu. **Zgromadza Oblubienicę razem, a potem wskreszenie zmarłych (Rozumiecie?), by być razem porwani. Zatem, obserwujcie te następujące trzy rzeczy.***

Otóż, w zasadzie są dwie rzeczy, które się pojawią w czasie zmartwychwstania.

1) Świat wejdzie do ucisku, głupia panna będzie dopadnięta i zabita, a wszyscy, którzy nie przyjmą piętna bestii będą cierpieć wielki bojkot, i nie będą mogli kupować ani sprzedawać.

Otóż, nie chciałbym powiedzieć za dużo o tym, ponieważ to nie dotyczy Wybranych, i nie chciałbym skupić się na niczym innym, co nie dotyczy wybranych, bo to jest wzór, według którego postępował William Branham. On nie powiedział wiele, i dlatego nie mogę powiedzieć wiele o tym, co nadejdzie na cały świat w tym czasie.

Jednak wiemy, że Żydzi z Wall Street posiadają papiery wartościowe, a kościół katolicki ma złoto, a kiedy papiery będą dostatecznie tanie, ona je kupi wszystkie i wesprze swoim złotem, potem będzie posiadać wszystko. A jeżeli nie będzie należeć do niej, nie będzie mieli nawet pracy, bo ona będzie posiadać bogactwo świata, więc to oznacza, że ona ma bogactwo świata i to jest jej własność.

Aby zdobyć więcej informacji o tym, będziecie musieć spojrzeć na moje studium o sądzie w czasie ostatecznym w postaci ucisku na naszej stronie internetowej w warunkach czasów ostatecznych, lub kazanie z ubiegłej środy wieczorem, w którym zająłem się studiowaniem pierwszych osiem stron.

Otóż, czego życzylbym sobie tego poranka, aby przedstawić to, co się wydarzy wybranym, ponieważ tymi jesteśmy dzięki Bożej Łasce i jako Jego wybrani, to jest to, na czym powinniśmy się skupić.

1) Dlatego tego poranka rozpoczniemy się patrzeć na czas zmartwychwstania, który jest głosem w 1 Tes. 4.

Otóż, zmartwychwstanie nie jest czymś, co dzieje się w jednym momencie lub mgnieniu oka. To jest przemiana ciała. Zmartwychwstanie się składa z odcinku czasu. Brat Branham wspomniał o czasie gdzieś między 40 a 70 dniami, w którym się dokona zdarzenie zmartwychwstania.

**Wypuść nacisk 62-0518** *Czy nie widzicie, że jesteśmy w czasie końca? Wszystko przeminęło. Następną rzeczą będzie pomiatanie tej zebranej razem grupy, a w ciągu miesiąca lub tak jakoś, ona odejdzie – skoro tylko się zgromadzi razem. Jesteśmy na końcu; nie ma żadnej nadziei. Uciekajcie do Chrystusa, ludzie!*

Zatem, widzimy, że to jest biblijne, bowiem widzimy tę samą rzecz wypełniającą się w Alfa usłudze Chrystusa.

**Mat. 27:45-54** *A od szóstej godziny do godziny dziewiątej ciemność zaległa całą ziemię. 46 A około dziewiątej godziny zawołał Jezus donośnym głosem: Eli, Eli, lama sabachtani! Co znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? 47 Niektórzy zaś z tych, co tam stali, usłyszawszy to, mówili: Ten Eliasza woła. 48 I zaraz pobiegł jeden z nich, wziął gąbkę, napętnił octem, włożył na trzcinę i dał mu pić. 49 A inni mówili: Poczekaj, zobaczymy, czy Eliasz przyjdzie, aby go wyratować. 50 Ale Jezus znowu zawołał donośnym głosem i oddał ducha. 51 I oto zasłona świątyni rozdarła się na dwoje, od góry do dołu, i ziemia się zatrzęsła, i skały popękały, 52 I groby się otworzyły, i wiele ciał świętych, którzy zasnęli, zostało wzbudzonych; 53 I wyszli z grobów po jego zmartwychwstaniu, i weszli do świętego miasta, i ukazali się wielu. 54 A setnik i ci, którzy z nim byli i strzegli Jezusa, ujrawszy trzęsienie ziemi i to, co się działo, przerazili się bardzo i rzekli: Zaiste, ten był Synem Bożym.*

Więc, wiemy, że dzień Pięćdziesiątnicy nie nastąpił, dopóki nie minęło 50 dni po tym, jak Jezus powstał z martwych, więc on był ze świętymi w tym czasie. Wiemy bardzo niewiele o tym okresie czasu z Biblii, lecz wiemy, że kiedy Jezus wypuścił zniewolonych na wolność, on zabrał zmarłych świętych do zachwycenia.

**Zachwycenie 65-1204 P:98** *Dawid tam powiedział: „Otwórzcie się, bramy odwieczne, i bądźcie otwarte.” On wiódł pojmanych i dał dary ludziom. Kiedy starotestamentowi święci weszli z Nim, powiedzieli: „Kim jest ten Król sprawiedliwości?” „Pan chwały, wszechmocny gospodarz.” Oto wchodzi, maszerując. Jezus wyprowadził pojmanych na wolność. I tutaj On przychodzi ze starotestamentowymi świętymi i wchodzi tam do nowych bram i mówi: „Otwórzcie się, bramy odwieczne, i bądźcie otwarte, a niechaj wejdzie Król chwały.” Głos wychodzący z wewnątrz, powiedział: „Kim jest ten Król chwały?” „Pan, potężny w bitwie.” Bramy otwały się. A Jezus, Zwycięzca wyprowadził pojmanych na wolność, tych, którzy w niego uwierzyli, i Świat przyszedł do niego. Oto starotestamentowi święci leżą oczekując. **On wyprowadził pojmanych na wolność, zstąpił z wysokości, zabrał starotestamentowych świętych i wszedł. Jedno zachwycenie już odbyło się.** Następne zachwycenie, które nastąpi jest 2 Tesaloniczan dla kościoła, Oblubienicy, aby była zmartwychwzbudzona i zachwycona do chwały. „My, którzy pozostaniemy przy*

życiu( to znaczy, to ciało pozostanie na ziemi) aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, (Rozumiecie?) Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy ...”

Następnie widzimy, że brat Branham mówi o warunkach życia tych świętych, którzy zasnęli w grobach, i co się stanie z każdym, aby odszedł w Zachwyceniu lub był porwany. On mówi o tym w kazaniu Kim jest ten Melchisedek.

W kazaniu **Kim jest Melchisedek 65-0221E P:47** brat Branham czyta z Biblii i mówi: *2 Tesaloniczan nam mówi następująco: „My, którzy pozostaniemy przy życiu( to znaczy, to ciało pozostanie na ziemi) aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, (Rozumiecie?) Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana.” Doskonale, wszystkie te przedobrazy... Dlatego teofania, jeżeli umarliście i weszliście do tej teofanii, co się dzieje? Teofania przychodzi na ziemię i podnosi odkupione ciało. A jeżeli jesteście tam na powietrzu, zabieracie ciało, by spotkać się z teofanią (Tutaj to macie.) i jesteście porwani i idziecie, by spotkać Pana w powietrzu. Kim innym jest Melchisedek jak Bogiem?*

A w kazaniu nazwanym **Życie 57-0602 P:23** on mówi: *A potem kiedy umrzemy w tym życiu, wejdziemy do ciała, które... Jeżeli ta ziemską świątynia się rozpadnie, my mamy teofanię, by do niej wejść, niebiańskie ciało. Potem podczas przyjścia Pana Jezusa, to ciało będzie podniesione z ziemi znowu i przemienione do stanu uwielbionego, by żyć w Jego Obecności na zawsze. Później całe to wypaczenie, wszystkie rzeczy, które były wypaczone, przestaną istnieć. Ciało jest ukarane. Piekło otwiera swoją czelusć i polyka całe zło i wypaczenie. A Bóg i Jego umiłowany Kościół, Jego Oblubienica, wkrótce zajmuje stanowisko w wieczności. To jest tą wielką nadzieją chrześcijańskiego Kościoła.*

Dlatego zamiast zwracania naszej uwagi na stan świata, jak widzimy, że wszystkie finansowe królestwa rozpadają się wokół nas, nasza uwaga powinna być skierowana na Boże obietnice dla nas w tym czasie, w którym żyjemy.

Zauważcie, on powiedział: jeżeli jesteście wśród tych, którzy już zmarli, najpierw wchodzicie do tej teofanii. Później w tej teofanii przychodzicie, by otrzymać swoje odkupione ciało. **Jeżeli umarliście i weszliście do tej teofanii, co się dzieje? Teofania zstępuje na ziemię i zabiera odkupione ciało.** Potem, kiedy to odkupione ciało raz jest przyłączone do Teofanii, ono staje się uwielbionym ciałem.

Z drugiej strony, ci z nas, którzy są wśród żyjących, nasze ciała będą przemienione, a potem wejdziecie do tej teofanii, by zakończyć proces gloryfikacji. ***A jeżeli jesteście tutaj w powietrzu, zabieracie wasze ciało, by spotkać się z waszą teofanią (Tutaj to macie.) i jesteście porwani, żeby spotkać się z Panem w powietrzu.***

Następnie chciałbym podzielić się z paroma następnymi cytatami brata Branhama i paroma miejscami Pisma, by potwierdzić porządek zmartwychwstania, o którym powiedział nam Paweł, i jak William Branham potwierdził ponownie kolejność zmartwychwstania. Bo jeżeli zmartwychwstanie jest odcinkiem czasu, nie mniej jednak wtedy musi istnieć porządek tego. Zmartwychwstanie nie wydarzy się tylko tak, a każdy nagle pojawi się i poof, nie ma nas. To jest odcinkiem czasu, a jako odcinek czasu, musi istnieć porządek tych wydarzeń.

**Jehowa – Jireh cz. 1 63-0705 P:12** *A zatem, pamiętajcie, jeżeli odejdziemy stąd, zanim On przyjdzie, będziemy tam w górze w Jego Obecności, względnie wstaniemy z martwych, zanim inni zostaną przemienieni.* „Trąba Boża zabrmi, a umarli w Chrystusie powstaną najpierw. Potem my, którzy żyjemy i pozostajemy tutaj, zostaniemy przemienieni w jednej chwili, w okamgnieniu, i zostaniemy porwani do góry razem z nimi, by się spotkać z Panem w powietrzu.” ***Zwróćcie uwagę na tę kolejność zmartwychwstania. Widzicie, Bóg wie, że pragniemy zobaczyć naszych umiłowanych. Gdybyśmy się tam dostali najpierw, by się z Nim spotkać, rozglądalibyśmy się, by zobaczyć, czy tam są matka i ojciec, i pozostali. Lecz widzicie, jak to czyni Duch Święty w Swojej mądrości? Najpierw spotkamy się jedni z drugimi, a potem, kiedy dostaniemy się tam i będziemy śpiewać „Cudowna łaska” – wtedy właśnie nastanie czas uwielbiania.***

Zwróćcie uwagę, brat Branham mówi o porządku zmartwychwstania. Widzicie, Bóg jest Bogiem porządku. On ustanowił ramy Świata według właściwej mody, a to jest sposób zmartwychwstania i zachwycenie także nadejście. Nastąpi okrzyk, głos i trąba.

**Pytania i odpowiedzi 64-0823 1M** *Dookoła świata, oni nie będą zgromadzeni w jednym miejscu, by mieć wspólne rzeczy. Lecz ich małe grupy będą rozproszone po całym świecie. Wierzę, może jeśli Pan pozwoli, to jest ta mała grupa. Może inna mała grupa w Azji, jedna tam w Niemczech, inna gdzieś indziej. Kiedy widziałem tę wizję o Oblubienicy pewnej nocy, ona była międzynarodową. Rozumiecie? Więc Oblubienica nie będzie zgromadzona z jednego miejsca, ona będzie zgromadzona z całego świata.*

**Siedem wieków Kościoła 54-0512** *„Oto przychodzi na obłokach.”* Więc, *pozwólcie, że zatrzymam się w tym miejscu przez chwilę. Obłoki nie znaczą, że*

On przychodzi na wielkiej chmurze burzowej, jak mama, błogostawione jej serce – ona tam gdzieś siedzi. Pamiętam jej głos, ona zwykle siadywała i mówiła mi, że On przychodzi, i pewnego dnia powstanie wielka chmura, a Bóg zamierza przyjść na niej. Otóż, **chmura, na której On przychodzi**, gdybyśmy tylko mieli tyle czasu, aby powrócić do tego i uzyskać prawdziwe podłoże całej tej sprawy. **Otóż, Chmura, na której On przychodzi nie jest zwykłą chmurą, jak chmura deszczowa, lecz to jest Obłok Chwały**, w którym On przychodzi. Rozumiecie? Więc, kiedy Jezus był zasłonięty przez Boga na Górze Przemienienia, Obłok zacienił Go i Jego szatę. Rozumiecie? A gdyby Eliasza zstąpił w dół, zstąpił by obłok i przyjąłby go, nie chmura deszczowa, lecz Obłok Chwały. Jego wielka chwalebna Obecność uderzy w świat. On przychodzi w Obłoku! O, ja to lubię. Obłoki, nastąpi fala za falą Jego Chwały przechodzące dookoła ziemi – i nastąpi zmartwychwstanie świętych. Ten błogostawiony Duch Święty, który mieszka w ich sercach, a ich zwłoki są wyschnięte, leżąc tam, ich żyły są przekłute nad ich policzkami i rzeczy podobne do tego, a oni są umieszczeni znowu w grobie. **Wielka fala tego samego Ducha i ssheewww, fala za falą – ten, kto był ostatni, będzie pierwszym. Ten, kto był pierwszy, będzie ostatnim. Częściowo zobaczę ten sposób... to jest porządek zmartwychwstania. Nie będę znał nikogo z generacji przede mną lub z generacji po mnie. Poznam tych, którzy byli w mojej generacji. Każda generacja przyjdzie dokładnie tak, jak odeszła. Ci, którzy byli ostatnimi, będą pierwszymi. Oczywiście, to jestem ja.** Rozumiecie? Poznam moich ludzi, następnie mój tata i jego ludzie, mój dziadek i jego ludzie, i dalej, fala za falą, fala za falą. A święci powstaną zewsząd. Czy nie będzie to cudowne, Amen. To sprawi, że starzy ludzie będą się czuć znowu młodo, tak. Otóż, zwróćcie uwagę, bo ja przyjdę do was w Obłoku, a każde oko Go pozna, nie ważne, jak dawno temu oni zmarli, oni Go zobaczą.

**Kim jest Duch Święty 59-1216 P:85** Zatem, Duch Boży działał w Usprawiedliwieniu w czasie Luthra, przyniósł Poświęcenie w czasie Wesley'a, Chrztost Duchem Świętym w wieku zielonoświątkowców; a On jest tutaj w ostatecznych dniach, dokonując i czyniąc te same sprawy, które On czynił, kiedy był w Chrystusie. Co to oznacza? Chrystus i Kościół stali się Jedno. A skoro tylko połączą się razem tworząc to ostatnie ogniwo, On (Kościół) podniesie się do niebios i będzie krzyczeć z radości. Podniosą się Wesley, Luther i wszyscy pozostali, którzy żyli w minionych czasach. Pierwsi będą ostatnimi a ostatni pierwszymi i nastąpi zmartwychwstanie.

**Pytania i odpowiedzi 64-0823 1M** Czas zachwycenia będzie wzbudzeniem z martwych i spotkanie się z żywymi, bo nastąpi zachwycenie. A Jezus nie może przyjść, dopóki kościół, ciało wierzących i usługa, którą On raz...?... musi być taka sama, jaka była wtedy... A później, to przyniesie... „aby nie osiągnęli celu bez nas,” Paweł powiedział, Hebrajczyków 11 „aby nie osiągnęli celu bez nas.” Oni

**muszą mieć usługę, by wzbudzić luteran, wesleyanów, i wszystkich innych poprzez wieki.**

Teraz, przeczytajmy 1 Koryntian rozdział 15, w którym Paweł mówi o zmartwychwstaniu, chciałbym, żebyście zwrócili uwagę na dwie sprawy

- 1) na porządek zmartwychwstania i
- 2) potrzebę przemiany ciała, która jest połączona ze zmartwychwstaniem.

**1 Kor. 15:12-58** *A jeśli się o Chrystusie opowiada, że został z martwych wzbudzony, jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma? 13 Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; 14 A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara; 15 Wówczas też byliśmy fałszywymi świadkami Bożymi, bo świadczyliśmy o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, skoro umarli nie bywają wzbudzeni. 16 Jeśli bowiem umarli nie bywają wzbudzeni, to i Chrystus nie został wzbudzony 17 A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach. 18 Zatem i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli. 19 Jeśli tylko w tym życiu pokładamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni. 20 **A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli.** 21 Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. 22 Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. 23 A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia, 24 Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. 25 Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. 26 A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. 27 **Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał.** 28 **A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim.** 29 Cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzczyć za umarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie bywają wzbudzeni, to po cóż się dają chrzczyć za nich? 30 Po cóż i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo? 31 Tak ja codziennie umieram, bracia, jak jest prawdą, że wy jesteście chlubą naszą, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. 32 Jeśli ja na sposób ludzki walczyłem z dzikimi zwierzętami w Efezie, jaki z tego dla mnie pożytek? Jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy. 33 Nie błądzcie: Złe rozmowy psują dobre obyczaje. 34 Opamiętajcie się nareszcie i nie grzeszcie; albowiem niektórzy nie znają Boga; dla zawstyżenia waszego to mówię. 35 Ale powie ktoś: Jak bywają wzbudzeni umarli? I w jakim ciele przychodzą? 36 Niemądry! To, co siejesz, nie ożywa, jeśli nie umrze. 37 A to, co*

sięjesz, nie jest przecież tym ciałem, które ma powstać, lecz gołym ziarnem, może pszenicznym, a może jakimś innym; 38 Ale Bóg daje mu ciało, jakie chce, a każdemu z nasion właściwe jemu ciało. 39 Nie każde ciało jest jednakowe, bo inne jest ciało ludzkie, a inne zwierząt, jeszcze inne ciało ptaków, a inne ryb. 40 I są ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebieskich, a inny ziemskich. 41 Inny blask słońca, a inny blask księżyca, i inny blask gwiazd; bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością. 42 **Tak też jest ze zmartwychwstaniem. Co się sieje jako skażone, bywa wzbudzone nieskażone; 43 Sieje się w niesławie, bywa wzbudzone w chwale; sieje się w słabości, bywa wzbudzone w mocy; 44 Sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe. Jeżeli jest ciało cielesne, to jest także ciało duchowe.** 45 Tak też napisano: Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem ożywiającym. 46 Wszakże nie to, co duchowe, jest pierwsze, lecz to, co cielesne, potem dopiero duchowe. 47 Pierwszy człowiek jest z prochu ziemi, ziemski; drugi człowiek jest z nieba. 48 Jaki był ziemski człowiek, tacy są i ziemscy ludzie; jaki jest niebieski człowiek, tacy są i niebiescy. 49 Przeto jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak będziemy też nosili obraz niebieskiego człowieka. 50 A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie oddziedziczy tego, co nieskażone. 51 **Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni** 52 **W jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni.** 53 **Albowiem to, co skażone, musi przyoblec się w to, co nieskażone, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność.** 54 **A gdy to, co skażone, przyoblecze się w to, co nieskażone, i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie!** 55 Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje? 56 A żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest zakon; 57 Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. 58 A tak, bracia moi mili, bądźcie stali, niewzruszeni, zawsze pełni zapалу do pracy dla Pana, wiedząc, że trud wasz nie jest daremny w Panu.

Brat Branham powiedział nam, iż porządek jest taki, że Święty Duch, który jest teraz wśród nas, opuści środek ludzkości, a kiedy tak zrobi, On zabierze nas razem z Nim, a wtedy spotkamy Syna Bożego, a kiedy Bóg ucieleśni Swego Syna jeszcze raz, wtedy ukoronujemy Go – Króla Królów i Pana Panów.

Więc, tutaj jest cytat brata Branhama **PIERWSZA PIECZĘĆ 63-0318 161-3 (301) Patrzcie, a kiedy ten Duch Święty, którego mamy, ucieleśni się w nas, Ten, który jest wśród nas teraz w postaci Ducha Świętego, zostanie ucieleśniony w Osobie Jezusa Chrystusa, ukoronujemy Go – Króla królów...?... To się zgadza. Rozumiecie?**



Więc, znajdziemy to w Biblii **2 Tesaloniczan 2:5-7** *Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was, o tym wam mówiłem? 6 A wiecie, co go teraz powstrzymuje, **tak iż się objawi dopiero we właściwym czasie.** 7 Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty, **dopóki ten, który teraz powstrzymuje, nie zejdzie z pola.***

Otóż, to może brzmieć trochę mylnie dla was, więc pozwólcie, że przeczytam to z tłumaczenia Wuest i stwierdzicie to samo, co powiedział nam brat Branham w tym cytacie. To jest Duch Święty, który jest teraz wśród nas, opuści ziemię w tym samym czasie.

### **Tłumaczenie Wuest 2 Tesaloniczan 2:5-7**

*5. Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was, o tym wam mówiłem? A teraz znacie to z taką pewnością, iż ten imiennie, **odejście kościoła, święci zgromadzeni do Pana,** zapobiega będąc ujawniony według swej prawdziwej tożsamości, jego strategię, w wyznaczonym czasie, bo tajemnica powyżej wymienionego bezprawia jest teraz w toku. **Tylko On, Duch Święty,** który przytrzymuje to bezprawie, tak uczyni, **dopóki nie odejdzie od ludzkości.** A wtedy tożsamość bezprawnych ludzi będą ujawniona.*

Otóż, widzimy tutaj, że Pismo mówi najpierw o Świętych zebranych dla Pana, a potem ono mówi o ich odejściu z ziemi. Potem, jak w tym samym oddechu, Paweł również mówi nam, że to się stanie, kiedy Duch Święty opuści środek ludzkości. Więc, Duch Święty nie może odejść ze środka ludzkości, jeżeli On nie byłby tutaj. A jeżeli my mamy być najpierw zgromadzeni razem dla Niego, wtedy kiedy On odchodzi, my odejdziemy również, bo nigdzie w Biblii nie jest powiedziane nic sprzecznego do tego. Nigdzie w Biblii nie jest powiedziane, że Pan opuszcza ziemię w innym czasie niż święci. Więc, jeżeli jesteśmy zgromadzeni razem dla Niego najpierw, wtedy to jest to, że On zabiera nas ze środka ludzkości, jak Jezus wziął Piotra, Jakuba i Jana na tę Górę.

**Dzień Matki 59-0510M** 81 *A kiedy to światło zacznie się rozprzestrzeniać, będziemy wiedzieć, jak wiedzieliśmy; zrozumiemy. I wspomnimy sobie na naszych znajomych i tych, którzy tam byli. I będzie tam wielu, o których nawet nie myśleliśmy, że tam będą, bo wiecie, iż to jest w tym czasie, kiedy wierzę, że chleb, który wrzuciliśmy do wody ludzkich problemów, powróci z powrotem do nas, w tym dniu. **Kiedy widzimy efekt naszego świadectwa na ludziach, że nie zrozumieliśmy ich uczynków w stronę tego, oni prawdopodobnie tam będą.** Co za dzień to będzie! A wtedy te nasiona, które posialiśmy, nie myśląc nawet, co one zrobią, lecz oto one są. One przyniosą drogocenne owoce, a my je zobaczymy w tym dniu.*

**Dzień Matki 59-0510M 86** *Kiedy to wspaniałe światło zaczyna się rozprzestrzeniać wszędzie – patrzymy się wokół, a ten wielki okrąg staje się większy i większy; to wszystko odzwierciedla bliskość Jezusa. A po chwili, jak mówi ta pieśń, i w końcu zobaczą Jezusa. On będzie czekać na mnie, Jezus – tak łaskawy i prawdziwy, na Swoim przepięknym Tronie, On powita mnie w Domu po tym, kiedy ten dzień się zakończy. Potem, kiedy Go zobaczymy...nie będziemy takimi, jakimi jesteśmy. Będziemy wiedzieć, jak go bardziej kochać. Nie będziemy stać z dala trochę się bojąc, ponieważ będziemy takimi jak On. **On będzie dla nas bliższym, niż On jest teraz.** Zrozumiemy Go lepiej, ponieważ jesteśmy tak daleko w śmiertelnych ciałach. **Wtedy będziemy mieć ciało, podobne do Jego chwalebego ciała.** Będziemy wiedzieć, jak mamy Go uwielbiać. A kiedy zobaczymy, co uczyniła dla nas Jego Obecność, zmieniając nas, starych na młodych, zdeformowani wyprostują się, o, zrozumiemy wtedy, dlaczego **Jego moc uzdrowiła nas.** Pytania, które nurtowały w naszym umyśle: „Jak On potrafi to zrobić? Co to jest?”, jakoś, tajemniczo, one znikną. Węzły, które były związane w głębi naszego umysłu: „Czy to będzie tak? Jak mogłoby to być?” jakoś, lub dalsze, majestatyczne palce się rozplatają, rozwikłają te węzły, i znikną w jednej wielkiej koronie miłości.*

**Jehowa – Jireh cz. 1 63-0705 P:12** *A zatem, pamiętajcie, jeżeli odejdziemy stąd, zanim On przyjdzie, **będziemy tam w górze w Jego Obecności, względnie wstaniemy z martwych, zanim inni zostaną przemienieni.** „Trąba Boża zabrmi, a umarli w Chrystusie powstaną najpierw. Potem my, którzy żyjemy i pozostajemy tutaj, zostaniemy przemienieni w jednej chwili, w okamgnieniu, i zostaniemy porwani do góry razem z nimi, by się spotkać z Panem w powietrzu.” **Zwróćcie uwagę na tę kolejność zmartwychwstania.** Widzicie, Bóg wie, że pragniemy zobaczyć naszych umiłowanych. Gdybyśmy się tam dostali najpierw, by się z Nim spotkać, rozglądalibyśmy się, by zobaczyć, czy tam są matka i ojciec, i pozostali. Lecz widzicie, jak to czyni Duch Święty w Swojej mądrości? **Najpierw spotkamy się jedni z drugimi,** a potem, kiedy dostaniemy się tam i będziemy śpiewać „Cudowna łaska” – wtedy właśnie nastanie czas uwielbiania.*

**Kiedy ich oczy zostały otwarte 56-0420** *Czas zgromadzenia się ludzi jest bardzo blisko, i my musimy czekać na wydarzenie się tych wielkich spraw.*

**Większy niż Salomon jest tutaj 58-0625** *Więc modlę się, abym pewnego dnia zobaczył to wielkie zjednoczenie się całego ciała Jezusa Chrystusa **przychodzącego do jednego wielkiego, dużego ciała;** potem nastąpi zachwycenie.*

**W Ew.Mat. 16:28** czytamy: *Zaprawdę powiadam wam, że są wśród stojących tutaj tacy, którzy nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, **przychodzącego w Królestwie swoim.***

Otóż, chciałbym, żebyście zwrócili uwagę na tę obietnicę, że niektórzy, nie wszyscy, lecz niektórzy nie umrą, dopóki nie zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego w Królestwie swoim. Zaraz potem widzimy, iż Jezus zabrał parę z nich, trzech spośród wszystkich, bo trzy jest świadectwem, by zobaczyli tę scenę, o której On powiedział im, że nadejdzie.

**17:1** *A po sześciu dniach bierze z sobą Jezus Piotra i Jakuba, i Jana, brata jego, i prowadzi ich na wysoką górę na osobność.*

Otóż, słowo „**prorowadzić**” pochodzi z greckiego słowa **anaphero**, co znaczy **nieść lub podnosić na wyższe miejsce**. Więc widzimy, że jest rzeczą możliwą w tym miejscu, że ci bracia nie tylko szli na to zbocze góry naśladowując Jezusa, jak gdyby On tylko ich prowadził. Rzeczywiście ta kombinacja słów, zabrać i prowadzić sugeruje bliskość lub zebranie się razem przy nim, jak gdyby On ich objął i podniósł razem z nim. To sugerowałoby nam potem, że oni byli w pewien sposób podniesieni, może w pewien nadprzyrodzony sposób na wierzchołek góry.) **2 I został przemieniony przed nimi, i zajaśniało oblicze jego jak słońce, a szaty jego stały się białe jak światło.**(więc, zwróćcie uwagę, coś nadprzyrodzonego wydarzyło się w tym miejscu. Coś się stało fizycznej postaci Syna Bożego. Biblia mówi nam, że Jezus był przemieniony, co oznacza, że był zmieniony do innej postaci.) **3 I oto ukazali się im: Mojżesz i Eliasz, którzy z nim rozmawiali.**

Zatem, pamiętajcie, że mówimy o porządku zmartwychwstania. Zatem, jeżeli istnieje jakiś porządek zmartwychwstania, porządek musi mieć pewne znaczenie. Zauważcie, najpierw zobaczono Mojżesza. Potem Eliasza. Więc, czy może mi ktokolwiek wyjaśnić różnicę pomiędzy tymi dwoma Bożymi prorokami. Nie mówię o różnicy między ich usługami, które były pełne Cudów. Lecz co się wydarzyło z Mojżeszem na końcu? Czy on zmarł? Tak, on zmarł. Czy Eliasz umarł? Nie, on nie umarł. Zauważcie, on mówi najpierw o Mojżeszu, a później o Eliaszu. I czy zwróciliście uwagę, że oni są rozdzieleni słowem **I**, które jest spójnikiem. A co robi spójnik? On łączy dwie rzeczy, prawda? A jakie dwie sprawy ci dwaj mężowie reprezentują? Pamiętajcie, rozpatrujemy **PORZĄDEK** Czego? Porządek zmartwychwstania.

Więc Mojżesz, on przedstawia świętych, którzy umarli podczas, gdy Eliasz reprezentuje świętych, którzy zostali porwani bez umierania. Zatem, co reprezentowali ci trzej Żydzi stojąc tam i obserwując? Mówię o Piotrze, Jakubie i Janie. Co przedstawiali ci Żydzi? Oni przedstawiali tych 144 tysięcy, kiedy Jezus powróci, aby zmanifestować Samego siebie w Jego uwielbionym stanie. Następną rzeczą, którą słyszymy jest Bóg, ojciec Syna, mówiący im, że upodobało Mu się przebywać w Jego Synu.

**4** *Na to odezwał się Piotr i rzekł do Jezusa: Panie! Dobrze nam tu być; i jeśli chcesz, rozbiję tu trzy namioty: dla ciebie jeden, dla Mojżesza jeden i dla Eliasza*

jeden. 5 Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich i oto rozległ się głos z obłoku: *Ten jest Syn mój umiłowany, **KTÓREGO** sobie upodobałem, jego słuchajcie!* 6 A gdy to usłyszeli uczniowie, **upadli na twarz swoją i zatrwożyli się bardzo.** 7 I przystąpił Jezus, i dotknął się ich, i rzekł: *Wstańcie i nie lękajcie się!* 8 A podniósłszy oczy swe, nikogo nie widzieli, tylko Jezusa samego.

Więc, to była zapowiedź Przyjścia Pana Jezusa. Tym ludziom było dane spojrzeć na Kolejność Drugiego przyjścia. A Jan był uprzywilejowany, by prawdziwie to zobaczyć, jak to następuje, w wizji na własne oczy, lata później na wyspie Patmos.

**Obj. 1:7,12-16** 7 *Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen.* Jan powiedział nam, jak usłyszał GŁOS i odwrócił się, by go zobaczyć.

12 *I obróciłem się, aby zobaczyć, co to za głos, który mówił do mnie; a gdy się obróciłem, ujrzałem siedem złotych świeczników, 13 A pośród tych świeczników kogoś **podobnego do Syna Człowieczego**, odzianego w szatę do stóp długą i przepasanego przez pierś złotym pasem; 14 Głowa zaś jego i włosy były lśniące **jak śnieżnobiała wełna**, a oczy jego jak płomień ognisty, 15 A nogi jego podobne do mosiądzu w piecu rozżarzonego, głos zaś jego jakby szum wielu wód. 16 W prawej dłoni swojej trzymał siedem gwiazd, a z ust jego wychodził obosieczny ostry miecz, **a oblicze (jego twarz) jego jaśniało jak słońce w pełnym swoim blasku.** Zatem, przypomnijcie sobie, ostatni raz, kiedy Jan zobaczył Jezusa w ten sposób, gdzie Jego twarz świeciła jak słońce, było to wtedy, kiedy on był podniesiony wyżej, gdy Jezus był przemieniony.*

17 *Toteż gdy go ujrzałem, padłem do nóg jego jakby umarły. On zaś położył na mnie swoją prawicę i rzekł: **Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni.*** (Ostatni raz, kiedy Jan był uprzywilejowany, by zobaczyć Jezusa w tym Uwielbionym stanie, on również upadł na twarz, a Jezus podszedł do niego i powiedział te same słowa tym razem, które On wypowiedział ostatni raz.) **Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni,** 18 *I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła.*

**Objawienie rozdział 4. cz. 1 60–1231 180** *Piotr, Jakub i Jan – i oni byli obecni, kiedy Jezus przemówił do nich i powiedział: **że są wśród stojących tutaj tacy, którzy nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego***”. On nie powiedział „wszyscy”, którzy stoją tutaj, ale „niektórzy”. A po paru dniach oni poszli, i zobaczyli **powtórkę kolejności zmartwychwstania, i przyjście Pana. Eliasz reprezentował świętych, którzy umarli – względnie Mojżesz – a potem zmartwychwstali. Eliasz reprezentował przemienionych. Lecz pamiętajcie, Mojżesz był pierwszy, a potem Eliasz. Eliasz musiał być posłańcem w dniu ostatecznym, bo w nim i jego grupie nastanie zmartwychwstanie; przyjdzie... Otóż, mam na myśli, że nastanie zachwycenie. Mojżesz przyniósł**

**zmarłychwstanie, a Eliasza przyprowadził grupę zachwyconych. A tam, obaj reprezentowali, właśnie tam...**

Otóż, moglibyśmy pominąć następny akapit, by zaoszczędzić czas, lecz od kiedy przechodzimy przez to studium, on będzie mówić o tym, pomyślałem, że to mogłoby być interesujące spojrzeć, jak on to widział. 184 *O, jutro będziemy mieć wspaniałą lekcję, jeżeli Pan pozwoli. Jutro zbadamy sądy; zbadamy kamień karneolowy, zobaczymy, co on reprezentuje, jaką rolę odgrywa. I zbadamy jaspis, i weźmiemy – o, wszystkie inne kamienie, i weźmiemy je przez Ezechiela z powrotem od 1. Mojżeszowej do Objawienia, przechodząc środkiem Biblii, powiążemy to razem, te różne kamienie i kolory, i tak dalej. A potem przyprowadzimy je dokładnie z powrotem do tego, i zobaczymy, czy to jest **prawda**. Rozumiecie? Widzicie, jeżeli to nie jest ten sam kolor i wszystko, dokładnie ta sama rzecz. I ten sam Duch Święty, ten sam Bóg, pokazujący te same znaki, te same cuda, czyniący te same rzeczy, które On obiecał...*

185 *On powiedział Piotrowi, Jakubowi i Janowi, i tym stojącym tam, wszystkim Jego uczniom: „że są wśród stojących tutaj tacy, którzy nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w Jego Królestwie” Powiedział do Jana,... Piotr powiedział: „Co zamierzasz z nim uczynić?” On powiedział... „Ten facet, co zamierzasz z nim uczynić?” On powiedział: „A co ci do tego, jeżeli on zobaczy Mnie przychodzić?” A On pozwolił mu żyć tak długo, by to zobaczył. A reszta z nich umarła i odeszła, Jan żył, aby zobaczyć przyjscia Pana w mocy, cała scena była ustawiona od jego czasu do zakończenia sądów, i rozpoczęło się Tysiącletnie Królestwo. Jan zobaczył każdy szczegół tego, a kiedy minęło Tysiącletnie Królestwo, i rozpoczęło się wiekiuste Królestwo. Więc On dotrzymuje Swego Słowa, czy tak?*

Paweł mówi również o kolejności zmarłychwstania w **1 Kor. 15:20-23** *20 A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest **pierwiastkiem** tych, którzy zasnęli. (Więc, zwróćcie uwagę, że użycie tego słowa pierwiastek pokazuje, iż istnieje kolejność zmarłychwstania. Najpierw Chrystus, potem reszta.) 21 Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmarłychwstanie. 22 Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. 23 A każdy według swojej kolejności: (I patrzcie, jak wygląda ta kolejność?) **jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjscia**, (Paruzja).*

**Pytania i odpowiedzi 59-1223** *A potem, kiedy Boży lud zaczyna się z powrotem zgromadzać razem – tam jest jedność, tam jest moc. Widzicie? A kiedy Boży lud zgromadzi się całkiem razem, wierzę, że wtedy będzie miało miejsce zmarłychwstanie. Będzie to czas Zachwycenia, gdy Duch*

*Święty zacznie zgromadzać go razem. **Będzie to w mniejszości, oczywiście, ale nastanie wielkie zgromadzenie.***

***Czas zjednoczenia i znak 63-0818** Stwierdzamy, że przychodzi czas, kiedy zabrzmi trąba, a śpiący święci nie mogą być doskonałymi bez nas (istnieje wielu tych Hebrajskich braci), a kiedy się **zbiorą razem, oni się zjednoczą z żyjącymi. Kościół zjednoczony ze Słowem, potem Kościół i Słowo zjednoczeni razem, stają się jedno. Święci, którzy umarli razem z świętymi, którzy żyją, łączą się razem, aby być jedno, a wszyscy zjednoczą się tam z Chrystusem, na Wieczerzy Baranka. A myśląc o nas (w jednej chwili, w okamgnieniu, kiedy świat nie będzie wiedzieć, co się dzieje), lecz wszyscy nagle, zobaczycie pojawiających się przed wami, waszych umiłowanych, którzy odeszli, muszą przyjść, by się z nami zjednoczyć. A my będziemy przemienieni w jednej chwili, w okamgnieniu; i będziemy porwani, razem, aby spotkać naszego Pana w powietrzu. Bądźmy gotowi, bądźmy gotowi na północny okrzyk. On przyjdzie w godzinie, której nie znacie. Tutaj będzie płacz – nie wśród niewierzącego świata – będzie to tajemnicą.***

***Jak mogę przewyciężyć 63-0825 1M** Prędzej czy później każdy będzie musiał pożegnać się z drugim. Lecz to nie zaszkodzi Zachwyceniu. Rozumiecie? Nie. Oni najpierw przyjdą. **Ci, których spotkał przywilej, że mogli odejść. Oni najpierw przyjdą, rozumiecie, my, którzy żyjemy i pozostaniemy do przyjścia Pana nie utrudnimy ani nie przeszkodzimy tym, którzy zasnęli. Trąba Boża zabrzmi, a umarli w Chrystusie powstaną najpierw. Potem, kiedy nasze oczy zobaczą naszych ukochanych, będziemy przemienieni w jednej chwili, w okamgnieniu, a potem będziemy razem porwani.***

***Wyjść poza obóz 64-0719 2E** A wy wiecie, że będziemy razem porwani, by spotkać Pana w powietrzu. Myślcie o tym! Zagubieni ludzie, **nie można ich więcej zobaczyć, lecz będziemy zebrani razem z resztą grupy.** „Ci którzy żyją i pozostali do przyjścia Pana nie przeszkodzą (albo utrudnią – to jest to słowo) tym, którzy zasnęli.” Nie umarli, nie, chrześcijanie nie umierają. Oni tylko trochę sobie odpoczywają (rozumiecie?); to wszystko. O, moi drodzy! „A trąba Boża zabrzmi, i umarli w Chrystusie powstaną najpierw, pokażą się wielu..” A wiecie, że to nie będzie długo. **Za parę minut będziemy przemienieni, w jednej chwili, w okamgnieniu, i razem z tymi, którzy brakowali na tej ziemi, będziemy porwani, by spotkać się z Panem w powietrzu.***

***Pytania i odpowiedzi 64-0823 1M** Zatem, wierzycie, że Jezus Chrystus jest tym Słowem, a to Słowo stało się obecnie ciałem między nami, wypełniając dokładnie to, co On powiedział, że będzie czynił w tym wieku. Otóż, pierwsza sprawa, która będzie miała miejsce, gdy zmartwychwstaniemy – ci żyjący zostaną po prostu nadal... Zmartwychwstanie nastanie najpierw – zmartwychwstanie tych, którzy*

zasnęli. Nastanie czas wzbudzenia i ci, którzy śpią obecnie w prochu ziemi – te skazitelne ciała przyodzieją się w nieskazitelność podczas tej łaski ku Zachwyceniu od Pana. A my, którzy pozostaniemy przy życiu, zostaniemy przemienieni. Te śmiertelne ciała nie ujrzą śmierci, lecz po prostu nagle, jakby powiew przejdzie ponad nami i my zostaniemy przemienieni. Zostaniecie przemienieni tak, jak został przemieniony Abraham – ze starego mężczyzny w młodego mężczyznę, ze starej niewiasty w młodą niewiastę. **Czym jest ta nagła przemiana? I po pewnej chwili będziecie podróżować jak myśli, i potem możecie zobaczyć tych, którzy już zmartwychwstali. O, co za godzina! Potem zgromadzimy się z nimi i następnie zostaniemy porwani do góry razem nimi, by się spotkać z Panem na powietrzu. Tak, Kościół będzie cały zgromadzony razem, lecz potem, potem, kiedy zacznie się zmartwychwstanie i Zachwycenie.**

Otóż, wiemy, że istniała pewna kolejność pierwszego zmartwychwstania, i jak Paweł nauczał, Jezus był pierwociną, a później reszta mogła przyjść po tym, kiedy on przyszedł.

**Mat. 27:50-53** *Ale Jezus znowu zawołał donośnym głosem i oddał ducha. 51 I oto zasłona świątyni rozdarła się na dwoje, od góry do dołu, i ziemia się zatrzęsała, i skały popękały, 52 I groby się otworzyły, i wiele ciał świętych, którzy zasnęli, zostało wzbudzonych; 53 I wyszli z grobów po jego zmartwychwstaniu, i weszli do świętego miasta, i ukazali się wielu.*

Zauważcie, że Jezus zakrzyczał Donośnym Głosem, a groby otworzyły się, a święci, którzy spali, powstali, lecz spójrzcie, że oni nie wyszli jako zmartwychwstałe osoby, dopóki On nie wyszedł. Więc kolejność zmartwychwstania jest bardzo ważną rzeczą. I patrzcie, czym jest jednak zmartwychwstanie? Czy to nie jest powrót do życia? Czy to nie jest przebudzenie ciała, które było uśpione śmiercią? I czy to nie ma do czynienia z Życiem powracającym do ciała? A jeśli ciało nie było w tym czasie czynne, a potem zasnęło lub przeszło do takiego głębokiego snu, iż było uznane za martwe. Lecz zmartwychwstanie jest przyjściem tego samego życia, które w nim było, zanim umarło. Nie ludzka istota z życiem goryla lub kota albo kozy. I ani z życiem kogoś innego. Lecz ich własne życie, które było w Bogu przed założeniem świata, powraca znowu do tego ciała i powstaje. A istnieje tylko jedno życie, które tak zrobi, a to jest Boże życie, które było w tobie przed założeniem świata.

**Efez. 2:1** *I (was ożywił) wy umarliście przez upadki i grzechy wasze,*

Więc, chcę, żebyście zauważyli, że Paweł mówi o ludziach, którzy byli ożywieni. Więc, ta wypowiedź powinna być przeczytana w kontekście pierwszego rozdziału, gdzie Paweł mówi o ludziach, którzy byli wybrani przed założeniem świata i którzy byli predestynowani do wielkiego planu i zamiaru Bożego, który chciał

mieć dzieci, a te dzieci przyjdą w podobny sposób, jak przyszedł Jego pierworodny Syn. On mówi o tym planie przez ożywienie chrztem Duchem Świętym, którego Paweł nazywa **gwarancją naszego dziedzictwa**, lub zadatkami.

**2 Kor. 5:1-9** *Wiemy bowiem, że jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowlę od Boga, dom w niebie, nie rękością zbudowany, wieczny. 2 Dlatego też w tym doczesnym wzdychamy, pragnąc przyoblec się w domostwo nasze, które jest z nieba, 3 Jeśli tylko przyobleczeni, a nie nadzy będziemy znalezieni. 4 Dopóki bowiem jesteśmy w tym namiocie, wzdychamy, obciążeni, ponieważ nie chcemy być zewleczeni, lecz przyobleczeni, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie. 5 A tym, który nas do tego właśnie przysposobił, jest Bóg, który nam też dał jako rękojmię Ducha. 6 Więc też zawsze jesteśmy pełni ufności i wiemy, że dopóki przebywamy w ciele jesteśmy oddaleni od Pana; 7 Gdyż w wierze, a nie w oglądaniu pielgrzymujemy. 8 Jesteśmy więc pełni ufności i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana. 9 Dlatego też dokładamy starań, żeby, niezależnie od tego, czy mieszkamy w ciele, czy jesteśmy poza ciałem, jemu się podobać.*

Otóż zadatkami także nazywamy zaliczkę, ponieważ ona przedstawia, że uczyniliśmy rzetelne albo szczere zobowiązanie honorować ten kontrakt. A kiedy przyjmujemy część Ducha Bożego poprzez przyjęcie Jego Słowa, przyjmujemy prawdziwy dowód Boży, że dokończy to dzieło, które rozpoczął, a słowo ożyć, którym Paweł posłużył się w Efezjan rozdział 2 ma grecki odpowiednik, który znaczy przywrócić do życia, animować, względnie reanimować. Tak więc brat Branham mógł powiedzieć w poselstwie **PRZYSZŁY DOM 64-0802 34-3** „Ty nie zostałeś zbawiony pewnego dnia. Ty byłeś zawsze zbawiony. Amen. Jezus tylko przyszedł, by odkupić ciebie, lecz ty byłeś zbawiony przed początkiem, ponieważ miałeś Wieczne Życie od początku.”

Słowo odkupiony faktycznie oznacza kupić z powrotem, i jak mogło to być odkupione lub kupione z powrotem, jeżeli on nie posiadał tego od samego początku. A jak mogłoby twoje Życie i Dusza być odkupione, jeżeli nie posiadałeś tego od samego początku. Widzicie, to, czym jesteśmy tutaj, jest tylko odbiciem tego, czym jesteśmy gdzieś indziej. Wierzę, że mamy do czynienia z prawem dymensji, o którym wiemy tak mało. Lecz, brat Branham powiedział to samo.

**Pytania i odpowiedzi 54-0103E** *Czym tu jesteś... Przyjmijcie to teraz do waszego umysłu. Ja zakończę. **Lecz to, czym jesteś tutaj, jest znakiem tego, czym jesteś gdzieś indziej. Chcieliście być zawsze w doskonałości – w chrześcijaństwie. Istnieje doskonałość, a ta doskonałość nie jest w tym życiu. Lecz każdy mężczyzna i kobieta tutaj, który jest chrześcijaninem, każdy człowiek, który jest teraz tutaj chrześcijaninem, jest już uwielbiony w***



**obecności Jezusa Chrystusa. Wy posiadacie inne ciało.** Nie będziecie go mieć w jakimś innym czasie, macie je właśnie teraz. Właśnie teraz istnieje inne ciało, czekające na was, jeżeli to ciało zginie. Czy potraficie o tym pomyśleć. Studiujcie to przez chwilę.

**Złożenie do grobu 57-0420** Nasze własne życie jest tylko taką próbką. Ono jest tylko cieniem, a nie tą rzeczywistością. Jest to negatyw prawdziwego Życia. Jest potrzebna śmierć do rozwinięcia tego obrazu, by nas umieścić z powrotem do teofanii, z której przyszedliśmy. Potem w zmartwychwstaniu przyjdziemy podobni do Niego – w zmartwychwstałym ciele. Jakie to piękne i nie tylko piękne, lecz to jest realna uroczysta prawda Bożego wiecznego Słowa, że będziemy podobni do Niego.

**Rzymian 8:29-30** Bo tych, których przedtem znał (dzieło dokonane), przeznaczył właśnie (następne dzieło dokonane), aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; 30 A których przeznaczył (dzieło dokonane), tych i powołał (znowu to jest w czasie przeszłym), a których powołał (czas przeszły), tych i usprawiedliwił (czas przeszły), a których usprawiedliwił (czas przeszły), tych i uwielbił (czas przeszły). Dlatego to jest dzieło zakończone. To jest dokonane dzieło. Nie możecie zmienić wyniku, bez względu na to, jak bardzo próbujecie.

**Daniel 12:2-3** A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie. Innymi słowy, będzie to w czasie zmartwychwstania. 3 Lecz roztropni (to jest powiedziane o Mądrej Pannie) jaśnieć będą (będą świecić przez ostrzeżenie i nauczanie a to nauczanie będzie) jak jasność na sklepieniu niebieskim, a ci, którzy wielu wiodą do sprawiedliwości (prawości), jak gwiazdy (bracia) na wieki wieczne.

**Bóg ukrywający i objawiający Samego Siebie w prostocie 63-0317 1M 58-5** Bóg tylko powie Słowo a nastanie Zachwycenie. Ono nie odbędzie się w ten sposób, że aniołowie zstąpią na dół, odgrzebią łopatami groby i wydostaną z nich te stare martwe ciała. Czym ono jest? Ono jest przede wszystkim zrodzone w grzechu. Lecz to nowe jest stworzone na Jego podobieństwo, rozumiecie. Widzicie? Gdybyśmy otrzymali takie, znowu byśmy umarli. Rozumiecie? Nikt nie powie: „Groby się otworzą. Umarli z nich wyjdą.” To może być prawdą, lecz one się nie otworzą w ten sposób, jak wy to mówicie. Rozumiecie? To się zgadza. Widzicie? To nie będzie w ten sposób. Będzie to tajemnica, bowiem On powiedział, że przyjdzie „jako złodziej w nocy”. Zachwycenie – On nam już powiedział o tym. Potem uderzą sądy – grzechy, plagi, choroby i wszystko inne. Ludzie będą krzyczeć, aby ich śmierć zabrała przed tymi sądami. „Panie, dlaczego te sądy spadły na nas? Ty przecież powiedziałeś, że najpierw nastąpi Zachwycenie!?” On powie: „Ono już przyszło, a wyście tego nie poznali”. Widzicie? Bóg ukrywający się w prostocie. O, moi drodzy! W porządku. „To wszystko – ono się już odbyło, a wyście tego nie

poznali”. Dlaczego wierzący nie wierzą tym prostym znakom Jego Przyjścia? Oni oczekują wszystkich tych rzeczy, o których jest mowa w Piśmie, że księżyc zajdzie w południe... względnie słońce straci swój blask w południe, i że się będą dziać wszelkiego rodzaju rzeczy. O, gdybyśmy tylko mieli... Mam tutaj zapisane notatki o tym, wiecie, aby pokazać, czym będą te rzeczy. Będziemy to bądź co bądź przebierać podczas rozłamywania tych Pieczęci w nadchodzącym tygodniu, rozumiecie. Widzicie? Tam to jest – że się to po prostu już stało, a wy nie poznaliście tego. Zobaczycie, czy tak jest, jeżeli Anioł Pański będzie dalej rozłamywał te Pieczęcie do tego. Przypomnijcie sobie, one są zapieczętowane tymi Siedmioma tajemniczymi Gromami. Rozumiecie?

Co teraz? **Dlaczego ludzie nie mogą uwierzyć tej szczerzej prostocie pokornej grupy ludzi, widzicie, i Głowski znaków Bożych?** Czemu nie mogą w to uwierzyć? Tak samo, jak było zawsze – prawdziwe Słowo Boże zostało zamanifestowane. Jest tak dlatego, że są zanadto przemądrzali i zanadto wykształceni, aby uwierzyć prostej formie pisanego Słowa. Oni chcą do Tego dodać swój własny wykład. „To nie znaczy to. To nie znaczy tamto.” Rozumiecie? To znaczy To. Słuchajcie. Może to teraz powiem całkiem szybko. **Nawet te wizje, które Bóg podaje tu na tym miejscu, są tak mylnie zrozumiewane.** To jest właśnie przyczyna, dlaczego słyszycie, jak mówię na taśmach: „Mówcie to, co mówią taśmy. Mówcie to, co mówią wizje”.

**List do Hebrajczyków rozdział 7 57-0922 359-422** I On zabrał swoje martwe ciało z grobu pierwszego dnia tygodnia i przyniósł go do Niebios; i usiadł jako Najwyższy Kapłan, jako pomnik, siedząc tam w doskonały sposób, na zawsze. I on zesłał swego Ducha, którego wyrwał ze swojego ciała, właśnie na Kościół. A ten Kościół będzie mieć tego samego ducha, który był w tym ciele, inaczej on nie będzie się ząbebiać z Nim podczas zmartwychwstania. Te dwie części muszą się doskonale złączyć; a **jeżeli ten Kościół nie ma doskonale (dokładnie) tego samego Ducha, który był w Chrystusie, nigdy nie odejdzie w Zachwyceniu.**

Módlmy się...